

„Wojna” o prawo aborcyjne w Sejmie

27 października 2020

W Sejmie doszło dziś do przepychanek między posłami. Posłanki opozycji pojawiły się na obradach z hasłami strajkujących Polek i próbowały włączyć do porządku obrad projekt, liberalizujący dostęp do aborcji.



Dziś Sejm miał się zająć wysłuchaniem informacji rządu o funkcjonowaniu programu wsparcia dla rodzin „Za życiem” oraz o wpływie na jego funkcjonowanie wyroku TK z 22 października ws. aborcji.

Sejmowe obrady zostały jednak zakłócone przez posłanki Lewicy, które chciały włączyć do obrad projekt ustawy klubu Lewicy, liberalizującego dostęp do aborcji. Z formalnym wnioskiem o dołączenie projektu do obrad wystąpiła posłanka Joanna Scheuring-Wielgus, której przy sejmowej mównicy towarzyszyły inne posłanki Lewicy z tabliczkami z hasłami „kobieta decyduje”, „legalna aborcja”.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki, który prowadził obrady, wezwał na salę obrad Straż Marszałkowską, co spowodowało jeszcze większe zamieszanie, posłanki zaczęły krzyczeć „To jest wojna”. Gdy doszło do przepychanek, wicemarszałek Ryszard Terlecki wykluczył z obrad Sejmu Klaudię Jachirę (KO) i Sławomira Nitrasa (KO) i wezwał ich do opuszczenia sali obrad. „Z przykrością stwierdzam, że na sali wśród posłów Lewicy i PO są posłowie, którzy mają maseczki ze znakami do złudzenia przypominającymi symbole Hitlerjugend i SS” – powiedział wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki, odnosząc się do symbolu Strajku Kobiet.

Głos zabrała także posłanka KO Małgorzata Tracz, która miała

na sobie maseczkę z symbolem Strajku Kobiet. „Panie marszałku, wysoka izba na naszych oczach toczy się historia, od 6 dni tysiące młodych ludzi na ulicach polskich miast protestują, protestują w obronie swojej godności, w obronie swojej wolności, w obronie prawa do wyboru, w obronie prawa do aborcji. To jest wojna i wy tę wojnę przegracie. A kto jest za tę wojnę odpowiedzialny? Panie wiceministrze Kaczyński, to jest pana odpowiedzialność” – powiedziała posłanka.

Przed Sejmem posłanki Lewicy zorganizowały happening, podczas którego powiesiły na wieszakach zdjęcia 119 posłów, którzy „podpisali się pod haniebnym wyrokiem TK”.

Źródło: [Lewica.pl](https://lewica.pl)